

Sygn. akt VIA Ca 1208/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Krzysztof Tucharz (spr.)

Sędzia SA – Urszula Wiercińska

Sędzia SA – Małgorzata Kuracka

Protokolant – sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. G. i K. G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 maja 2012 r.

sygn. akt III C 952/10

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) *w punkcie trzecim: zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz B. G. i K. G., tytułem zadośćuczynienia, dalsze kwoty po 22.500 (dwadzieścia dwa tysiące pięćset) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2009 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części oddala powództwa;*

b) *w punkcie czwartym: zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz: B. G. kwotę 4068 (cztery tysiące sześćdziesiąt osiem) zł oraz na rzecz K. G. kwotę 3080 (trzy tysiące osiemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów procesu;*

II zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz B. G. i K. G. kwoty po 2025 (dwa tysiące dwadzieścia pięć) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz B. G. i K. G. kwoty po 16.000 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty po 22.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną śmiercią ich syna, w pozostałej części oddalił powództwa i zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Syn powodów – M. G. zginął w wypadku samochodowym w dniu 6 czerwca 2009 r., będąc pasażerem pojazdu, którego kierowca (sprawca tragicznego zdarzenia) posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W chwili śmierci poszkodowany miał 23 lata. Z zawodu był technikiem – mechanikiem. Mieszkał z rodzicami. Jego starszy brat – R. założył własną rodzinę i przeniósł się do innej miejscowości.

Obrażenia ciała jakich doznał w trakcie wypadku M. G. mogą świadczyć o tym, że nie miał on zapiętych pasów bezpieczeństwa, jednakże nawet, w przypadku gdyby dopełnił tego obowiązku, doznałby bardzo podobnych skutków. Powodowie wiązali z młodszym synem nadzieje, że przejmie on w przyszłości po ojcu prowadzenie zakładu wulkanicznego. Śmierć M. G. była dla obojga rodziców wielkim wstrząsem psychicznym. Powódka korzystała z pomocy lekarza psychiatry i przyjmowała leki uspokajające. Również stan zdrowia powoda uległ pogorszeniu po śmierci syna. Leczył się z powodu depresji, podejmował nieprzemyślane inwestycje finansowe, zamknął się w sobie a jego stan psychiczny ulega pogorszeniu.

Odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za skutki wypadku nie budzi żadnych wątpliwości.

Dotyczy to zarówno roszczeń majątkowych jak i niemajątkowych osób najbliższych zmarłemu.

Wskutek tego tragicznego zdarzenia powodowie ograniczyli swoją aktywność zawodową oraz kontakty, co odbiło się niekorzystnie na poziomie materialnym ich życia.

Z powyższego tytułu, odpowiednim dla nich odszkodowaniem, z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.) powinny być kwoty po 30.000 zł na rzecz każdego z rodziców, a po uwzględnieniu wypłaconych już przez pozwanego kwot (po 14.000 zł) należało zasądzić powodom dalsze kwoty po 16.000 zł.

Jeżeli natomiast chodzi o zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., to zdaniem Sądu Okręgowego żądane przez powodów kwoty – po 45.000 zł (oprócz uzyskanych w toku postępowania likwidacyjnego sum po 10.500 zł) stanowiły zbyt wygórowane roszczenia.

Tego rodzaju świadczenie musi być utrzymane w rozsądnych granicach i opowiadać aktualnym warunkom i sytuacji ekonomicznej społeczeństwa, a jednocześnie przedstawiać odczuwalną wartość majątkową.

Biorąc ponadto pod uwagę stopień cierpień powodów i nieodwracalne skutki zaistniałe u nich po śmierci syna Sąd doszedł do przekonania, że właściwą rekompensatą finansową która choć w części złagodzi powodom poczucie krzywdy z racji utraty dziecka będzie przyznanie im dodatkowo kwot po 22.500 zł a uwzględnienie dalej idącego żądania kolidowałoby z poziomem stopy życiowej społeczeństwa.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Od tego wyroku apelację wnieśli powodowie zaskarżając go w części oddalającej powództwo o zadośćuczynienie ponad kwoty 22.500 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Skarżący zarzucili obrazę art. 446 § 4 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że każdemu należy się zadośćuczynienie w kwocie po 33.000 zł oraz naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz nierozważenie wszystkich okoliczności niniejszej sprawy, co skutkowało niezgodnością ustaleń faktycznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym i wadliwym przyjęciem, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia, należną powodom za doznaną wskutek śmierci syna będzie kwota w łącznej wysokości po 33.000 zł dla każdego z nich, co stanowi kwotę rażąco zaniżoną.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnosili o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od strony pozwanej, na rzecz każdego z nich kwot po 45.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2009 r. do dnia zapłaty oraz obciążenie strony przeciwnej obowiązkiem zwrotu im kosztów procesu za obie instancje.

Pozwane Towarzystwo wniosło o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powodów, na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzutom apelacji nie można odmówić słuszności.

Wbrew wywodom Sądu Okręgowego względ na aktualne stosunki i sytuację majątkową społeczeństwa nie powinien determinować skali należnego osobom poszkodowanym zadośćuczynienia.

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 czerwca 2011 r. sygn. akt II SK 279/10 przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawiać roszczenia z art. 446 § 4 k.c. funkcji kompensacyjnej i eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar.

Prezentowane w orzecznictwie poglądy o konieczności określenia zadośćuczynienia w umiarkowanym rozmiarze i odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa pochodzą z lat sześćdziesiątych XX wieku (vide: orzeczenia Sądu Najwyższego z 24 czerwca 1965 r. I RR 203/65 publ. OSBiKa 1966 poz. 92, z dnia 24 października 1968 r. I CR 383/68) i nie przystają do obecnych warunków ustrojowych.

Sąd Apelacyjny nie podziela również, w tym składzie, stanowiska Sądu Najwyższego zajętego w wyroku z dnia 9 lipca 1970 r. III PRN 30/70 (publ. OSNC 1971/3/53), do którego nawiązał wprost, w cytowanym w odpowiedzi na apelację wyroku, Sąd Najwyższy (orzecz. z dnia 7 stycznia 2001 r. II CKN 651/98) jakoby korygowanie przez Sąd II instancji wysokości zasądanego zadośćuczynienia było uzasadnione tylko wtedy jeżeli w okolicznościach faktycznych danej sprawy jest ono rażąco wygórowane lub rażąco niskie.

Nie negując argumentacji Sądu Najwyższego, że określenie wysokości takiego świadczenia stanowi istotny atrybut Sądu rozstrzygającego merytorycznie sprawę w pierwszej instancji, z uwagi na brak jednolitych niezmiennych i porównywalnych kryteriów, jakimi w powyższym względzie powinny się kierować sądy, należy jednak zauważyć, że rola Sądu odwoławczego nie sprowadza się obecnie tylko do kontroli orzeczenia Sądu niższej instancji, lecz polega również na zbadaniu ponownie całej sprawy i rozważeniu w sposób samodzielny wyników postępowania przed Sądem I instancji.

Jeżeli Sąd odwoławczy uzna, że przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na rozmiar doznanej przez powoda okazy się że zasądzone zadośćuczynienie zostało w sposób istotny zaniżone (lub zawyżone) to władny jest dokonać jego korekty.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił zakres ujemnych skutków jakie na całe życie powodów wywarła śmierć ich syna lecz jednocześnie wadliwie uznał tym, że pomimo doznania przez nich tak ogromnego wstrząsu psychicznego oraz utraty bardzo bliskich więzi emocjonalnych jakie łączyły powodów z tym dzieckiem należy znacznie ograniczyć wysokość żądanego przez ich zadośćuczynienia (o około 40% w stosunku do całej sumy).

Tymczasem kwota 55.500 zł dochodzona przez każdego z rodziców była roszczeniem umiarkowanym, mając na uwadze powstały już, na przestrzeni ostatnich kilku lat dorobek judykatury związany ze stosowaniem przepisu art. 446 § 4 k.c. Sąd Okręgowy nie powinien był również kierować się tu takimi względami - jak rozmiar przyznanych powodom świadczeń odszkodowawczych, które mają inny charakter i cel niż zadośćuczynienie z tytułu doznanej krzywdy (szkody niemajątkowej na osobie).

W tym stanie rzeczy trafny okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez wadliwe uznanie Sądu, że łączna kwota zadośćuczynienia (33.000 zł na rzecz każdego z powodów) stanowi „odpowiednią” sumę w rozumieniu art. 446 § 4 k.p.c.

Z powyższych przyczyn zachodziły postawy do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów dalszych kwot tj. po 22.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2009 r. do dnia zapłaty.

Ponieważ pozwani wygrali ostatecznie sprawę przed Sądem I instancji w około 80% (61.000 zł : 77.000 zł) należało zmienić również rozstrzygnięcie zawarte w punkcie czwartym zaskarżonego wyroku i zasądzić na ich rzecz, od pozwanego część poniesionych przez nich kosztów procesu, przy zastosowaniu zasady stosunkowego ich rozdzielenia (art. 100 zd. 1 k.p.c.).

Natomiast o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Z uwagi na występujące po stronie powodowej współuczestnictwo o charakterze materialnym, określone w art. 72 § 1 pkt 1 in fine k.p.c. (vide: wyrok Sadu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012 r. II CSK 677/11 Lex 1228438) skarżącym, reprezentowanym przez tego samego radcę prawnego, należy się zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 20007 r. III CZP 130/06 publ. OSNC 2008/1/1).

Całe wynagrodzenie przy wartości przedmiotu zaskarżenia – 45.000 zł wynosi przed Sądem odwoławczym – 1.800 zł, zgodnie z § 6 ust. 5 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ... (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Ponadto uwzględniając jeszcze poniesioną przez powodów opłatę od apelacji – 2.250 zł – każdemu z nich należy się zwrot od strony pozwanej kwot po 2.025 zł (900 zł + 1.125 zł).